Przegląd Prawa Konstytucyjnego
-----ISSN 2082-1212-----
DOI 10.15804/ppk.2022.06.01
-----Nr 6 (70)/2022-----

Marek Piechowiak[1]

Wyrażenie „godność" – pojęcie godności – godność. O niektórych teoretycznych aspektach ujęcia godności w Konstytucji RP

Pamięci Profesora Jerzego Gałkowskiego

Słowa kluczowe: godność, semiotyka, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, pojęcie godności, interpretacja prawa, aksjologia prawa
Keywords: legal interpretation, dignity, semiotics, concept of dignity, Constitution of the Polish Republic, axiology of law

Streszczenie

Opracowanie zmierza do uwyraźnienia trzech, zasadniczych z punkty widzenia semiotyki, sfer czy płaszczyzn, na których toczy się dyskurs (raczej – toczą się dyskursy) dotyczące godności, oraz do doprecyzowania relacji zachodzących między tymi płaszczyznami. W analizach wykorzystuje się koncepcję Kazimierza Ajdukiewicza. Można wskazać trzy zasadnicze płaszczyzny, w których ma miejsce dyskurs o godności – płaszczyznę wyrażeń językowych, na której znajduje się nazwa „godność"; płaszczyznę znaczeń, na której znajduje się pojęcie godności; oraz płaszczyznę przedmiotową, na której znajduje się godność. Między wyrażeniem „godność", a różnymi pojęciami godności zachodzi relacja znaczenia, między wyrażeniami, a ich desygnatami zachodzi relacja oznaczania, a między pojęciami godności, a ich desygnatami relacja ujmowania.

[1] ORCID ID: 0000-0003-1647-8730, profesor, Uniwersytet SWPS w Warszawie. E-mail: marekp4@gmail.com.

Abstract

The Term "Dignity" – the Concept of Dignity – Dignity: On Some Theoretical Aspects of Recognizing Dignity in the Constitution of the Republic of Poland

The study aims at making explicit the three spheres or planes, essential from the point of view of semiotics, on which the discourse regarding dignity takes place, and at clarifying the relations between these planes. The analysis uses the conception of Kazimierz Ajdukiewicz. There are three principal areas in which the discourse on dignity is conducted – the plane of linguistic expressions on which the name "dignity" is used; the plane of meanings on which the notion of dignity is placed; and the plane of objects on which there is dignity itself. There is a relationship of meaning between the different concepts of dignity and the expression "dignity", a relationship of signification between expression "dignity" and dignity as its referent, and a relationship of apprehension between the concepts of dignity and their referents.

*

I. Uwagi wstępne

W tekście Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 r.[2] wyrażenie „godność" występuje wielokrotnie i w różnych znaczeniach. Można powiedzieć, że jest kilka różnych konstytucyjnych pojęć godności. Konstytucja mówi nie tylko wprost (posługując się wyrażeniem „godność") o godności (godnościach) różnego typu, np. o godności przyrodzonej (godności osobowej, preambuła i art. 30, art. 233), godności urzędu czy funkcji (art. art. 178, 195, 205, 209, 227, 214), godności Narodu (art. 130) czy o godnościach publicznych (art. 33), ale także nie posługując się wyrażeniem „godność", jak w art. 47, który chroni godność osobistą, czy w przepisach chroniących godność osobowościową poprzez ochronę warunków działania moralnego (preambuła, art. 31, 48, 53, 233)[3].

---

[2] Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.

[3] Propozycje porządkowania różnych pojęć godności, zob. M. Piechowiak, *European Problems in Understanding Human Dignity,* [w:] *Encyclopedia of Contemporary Constitutionalism,*

Opracowanie zmierza do uwyraźnienia trzech, zasadniczych z punkty widzenia semiotyki, sfer czy płaszczyzn, na których toczy się dyskurs (raczej – toczą się dyskursy) dotyczące godności, oraz do doprecyzowania relacji zachodzących między tymi płaszczyznami. Do zagadnień konstytucyjnych zaaplikowane zostanie instrumentarium wypracowane na gruncie semiotyki. Autorowi tego tekstu nie są znane opracowania, ani w nauce prawa konstytucyjnego, ani w teorii prawa, które dotyczyłyby wprost podjętego tu zagadnienia[4].

Można wskazać trzy płaszczyzny dyskursów dotyczących godności – płaszczyznę wyrażeń językowych, na której znajduje się nazwa „godność"; płaszczyznę znaczeń, na której znajdują się różne pojęcia godności; oraz sferę przedmiotową, na której znajduje się godność (godności różnego typu). Podkreślić trzeba, że proponowany tu sposób porządkowania jest przybliżony, ma charakter idealizacyjny i ma na celu porządkowanie dyskursu dotyczącego godności. Podjęte tu zagadnienie ma fundamentalne znaczenie nie tylko dla możliwie precyzyjnego wypowiadania się o godności różnego typu, ale także dla poszukiwania filozoficznej koncepcji godności możliwie adekwatnej do ujęcia godności, o których mówi Konstytucja, zwłaszcza godności, o której mówi art. 30. Nie dość precyzyjne odróżnianie wyrażenia „godność" od pojęcia godności i samej godności naraża na możliwość popełniania błędów argumentacyjnych, np. błędu polegającego na tym, że z uznania braku powszechności występowania pojęcia godności osobowej i nazwy „godność" (lub jej odpowiedników w innych językach), wnioskuje się o braku powszechności samej godności[5].

---

red. J. Cremades, C. Hermida, Cham 2022, s. 1–26; idem, *Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji*, „Przegląd Konstytucyjny" 2022, nr 2, s. 7–30.

[4] Opracowań dotyczących godności w aspekcie konstytucyjnym jest wiele. Fundamentalną pracą pozostaje L. Bosek, *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012 i nawiązujący do tego opracowania komentarz L. Boska, *Art. 30*, [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, t. I: Art. 1–86, s. 722–751. Niektóre wybrane prace powoływane są niżej dla zilustrowania poruszanych tu zagadnień. Podkreślić przy tym trzeba, że celem niniejszego opracowania nie jest ustalenie, jak godność jest lub powinna być pojmowana, ale dookreślenie niektórych płaszczyzn dyskursu nad godnością zmierzającego do ustaleń dotyczących pojmowania godności.

[5] Niepoprawne byłoby także np. takie wnioskowanie: „godność" jest wyrażeniem wieloznacznym a wyrażeń wieloznacznych należy unikać, zatem należy unikać godności. Problem

Poruszane tu zagadnienia, choć na pozór proste, są wielorako zaangażowane w złożone problemy z zakresu semiotyki (w tym problem ról znaczeniowych) i filozofii, a także problemy teoretycznoprawne dotyczące przede wszystkim wykładni. Zmierza się tu do możliwie prostego ujęcia, które – jak ma nadzieję Autor – będzie mogło być wykorzystane, gdy mówi się lub pisze o godności, przede wszystkim w kontekście zagadnień konstytucyjnych, choć nie tylko.

II. Wyrażenie „godność"

Stosunkowo łatwą do zidentyfikowania jest płaszczyzna wyrażeń językowych i to, co się na niej znajduje. Wyrażenie „godność" jest nazwą. Gdy pojawia się w tekście aktu prawnego, można o nim mówić, że jest klauzulą godności. Jest znakiem językowym i w różnych językach występują ekwiwalenty polskiego słowa „godność".

Rys. 1. Znaczenie i oznaczanie

Źródło: opracowanie własne Autora

tego, czy podstawa praw człowieka jest tworem kulturowym czy nie, pojawił się z dużą ostrością w związku z wprowadzonym art. 1 pkt 1 traktatu z Lizbony z 13 grudnia 2007 r. (Dz.U. 2009, Nr 203, poz. 1569) nowym motywem drugim preambuły do Traktatu o Unii Europejskiej; zob. M. Piechowiak, *Godność w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej – destrukcja uniwersalnego paradygmatu ujęcia podstaw praw człowieka?* „Themis Polska Nova" 2012, nr 1, s. 126–146, zwł. s. 143–145.

Płaszczyzna wyrażeń nie da się „odizolować" od pozostałych. Wyrażenie językowe jest nim dlatego, że znajduje się w relacjach do sfery znaczeń (w tym pojęć) i do sfery przedmiotowej (rys. 1)[6].

Relacja do płaszczyzny pojęć to relacja znaczenia. Pojęcie godności jest znaczeniem nazwy „godność". W różnych kontekstach nazwa „godność" może mieć różne znaczenia, zatem może być w relacji do różnych pojęć godności.

Relacja do płaszczyzny przedmiotowej to relacja oznaczania, desygnowania – wyrażenie „godność", nazwa „godność" oznacza godność, desygnuje godność. Zależnie od przyjmowanego znaczenia, od pojęcia będącego w danym kontekście znaczeniem nazwy „godność", nazwa ta desygnować może godność różnego typu.

III. Pojęcie godności

a. Pojęcie jako znaczenie nazwy

Płaszczyzna, do której należą pojęcia, jest – aby posłużyć się tu słowem z języka potocznego – tajemnicza. To zmagając się z problematyką pojęć Platon opracował koncepcję idei, Arystoteles koncepcję złożenia każdego bytu z formy i materii, średniowiecze dyskutowało problem uniwersaliów, a Karl Popper uznał istnienie tzw. „trzeciego świata". W najprostszym ujęciu można przyjąć, że sfera ta obejmuje pojęcia będące znaczeniem nazw, a także sądy będące znaczeniem zdań[7].

W dziedzinie prawa na porządku dziennym są pytania o treść pojęć prawnych, o pojęcie konstytucyjne tego lub owego, o konstytucyjne pojęcie godności. Potrzebna jest możliwie prosta koncepcja tego, czym są pojęcia. Wykładnia pojmowana jest zwykle jako ustalanie właściwego znaczenia (sensu)

---

[6] Na temat tych dwóch relacji, przy innej terminologii, fundamentalną pozostaje praca Gotloba Fregego; zob. G. Frege, *Über Sinn und Bedeutung*, „Zeitschrift für Philosophie und philosophische Kritik – Neue Folge" 1892, nr 100, s. 25–50.

[7] Analogicznie, do płaszczyzny znaczeń należą normy (będące znaczeniem wypowiedzi dyrektywalnych pewnego typu), oceny (będące znaczeniem wypowiedzi ocennych) czy pytania (będące znaczeniem wypowiedzi pytajnych). Do płaszczyzny znaczeń należą także wnioskowania (wyrażane za pomocą wypowiedzi inferencyjnych), których elementami są sądy; zob. K. Ajdukiewicz, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965, s. 106.

przepisów czy też np. oświadczeń woli[8]. Owo ustalanie znaczenia jest przede wszystkim ustalaniem pewnej treści, którą należy powiązać z daną wypowiedzią. Nie rozstrzygając tu, jak istnieją pojęcia i jaką mają strukturę, można powiedzieć, że w przypadku nazwy „godność" ustalanie jej znaczenia jest przede wszystkim poszukiwaniem treści pojęcia godności. Wyrażenie (nazwa) „godność" ma w prawie konstytucyjnym wiele znaczeń[9]. Są zatem różne konstytucyjne pojęcia godności będące znaczeniami wyrażenia „godność", np. pojęcie godności osobowej, pojęcie godności urzędu czy funkcji, pojęcie godności Narodu.

Chcąc pozostać w zgodzie z intuicyjnym stosowaniem słowa „pojęcie" w nauce prawa, warto podążyć za Kazimierzem Ajdukiewiczem, który proponu-

Rys. 2. Pojęcie znaczeniem nazwy

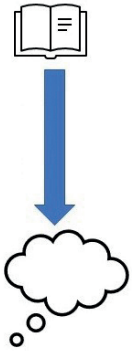

Źródło: opracowanie własne Autora

[8] Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011, s. nb 533.

[9] W różnych znaczeniach występuje w Konstytucji wyrażenie (nazwa) „godność", a nie pojęcie godności, które jest znaczeniem tego wyrażenia; por. P. Tuleja, *Art. 30*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019, s. 111: „Konstytucja posługuje się pojęciem godności w dwóch znaczeniach". W podobnym duchu korekty wymaga wypowiedź „'Godność', w tym także 'godność człowieka', to pojęcia wieloznaczne" (S. Zieliński, *Rozumienie godności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. Propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka*, „Przegląd Sejmowy" 2019, nr 4, s. 107–127) – wieloznaczność może dotyczyć wyrażeń, w tym nazwy „godność", a różne znaczenia tej nazwy to różne pojęcia godności.

je, aby uznać, że pojęcie w sensie logicznym jest znaczeniem nazwy (rys. 2)[10]. Znaczenie przysługujące jakiemuś wyrażeniu w danym języku jest to „sposób rozumienia przyporządkowany w danym języku jakiemuś wyrażeniu"[11]. Od strony przeżyć można mówić o pojęciach w sensie psychologicznym – „Jeśli ktoś posługując się pewną nazwą rozumie ją zgodnie z jej znaczeniem, wówczas mówimy, iż żywi on odpowiadające tej nazwie pojęcie"[12].

W przypadku wykładni chodzi o ustalenie właściwego znaczenia, właściwego sensu[13]. Ustalanie znaczenia (sensu) jest ustalaniem pewnej treści, która jest zawarta w pojęciu w sensie logicznym i którą interpretujący prawo powinien powiązać w wyrażeniem „godność", treści, która powinna być zawarta w pojęciu w sensie psychologicznym.

b. Pojęcie jako ujęcie przedmiotu

Jeśli przyjrzeć się bliżej pojęciu, to nietrudno dostrzec, że jest ono w pewien sposób „pomiędzy" wyrażeniem językowym, a sferą przedmiotową (przedmiotową w szerokim tego słowa znaczeniu). To dzięki pojęciu człowieka, które jest znaczeniem nazwy „człowiek", łączę nazwę z czymś w sferze przedmiotowej. Ktoś kto żywi pojęcie człowieka jest przekonany, że treść zawarta w tym pojęciu w jakiś sposób ujmuje coś z rzeczywistości, do której jest przyporządkowana (rys. 3). Do treści pojęcia (tak w sensie psychologicznym, jak i logicznym) dołączone są dwie wyraźnie różne relacje: jedna przyporządkowująca tę treść jakiemuś wyrażeniu – relacja znaczenia; druga przyporządkowująca tę treść czemuś na płaszczyźnie przedmiotowej – relacja ujmowania czegoś.

W dziedzinie prawa, gdy punktem wyjścia jest tekst, na planie pierwszym są wyrażenia i identyfikowanie ich znaczenia. Pyta się: „czy znasz znaczenie słowa 'godność'"? Jednakże w życiu codziennym na pojęcia patrzy się raczej od strony przedmiotowej. Pyta się: „czy wiesz, co to jest godność?"; można

---

[10] K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, Warszawa 1957, s. 15, podkreślenie w tekście. Zob. także idem, *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965, s. 30.

[11] K. Ajdukiewicz, *Zarys…*, s. 9, podkreślenie w tekście.

[12] Ibidem, s. 15, podkreślenie w tekście. Pojęcia w sensie psychologicznym Ajdukiewicz charakteryzuje jako pewnego typu przeżycia – przedstawienia nienaoczne, idem, *Logika…*, s. 30; por. G. Frege, op.cit., s. 29–30 i odróżnienie między *Sinn* i *Vorstellung*.

[13] Zob. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo…*, s. 253 (nb 533): „Wykładnia (interpretacja) oświadczeń woli – podobnie jak wykładnia prawa – jest pewnym procesem myślowym zmierzającym do ustalenia ich właściwego znaczenia (sensu)", pokreślenie MP.

Rys. 3. Pojęcie ujęciem przedmiotu

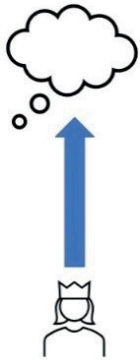

Źródło: opracowanie własne Autora

dodać – ta godność, o której mówi Konstytucja. Mówi się zatem o pojęciu jako ujmującym coś w sferze przedmiotowej. W takim kontekście pisze się „pojęcie godności", nie umieszczając samego słowa „godność" w cudzysłowie; natomiast pisać należy „wyrażenie 'godność'", wskazując cudzysłowem (tu – cudzysłowem wewnętrznym), że słowo „godność" występuje w supozycji materialnej i oznacza (desygnuje) samo siebie[14].

W tym kontekście, rzeczą interesującą jest to, jak w doktrynie korzysta się ze słowa „klauzula". Pisze się, na przykład, o klauzuli demokratycznego państwa prawnego, a nie o klauzuli „demokratyczne państwo prawne", choć z pewnością powinno się pisać o zwrocie (wyrażeniu) „demokratyczne państwo prawne". Podobnie można pisać o klauzuli godności, a nie o klauzuli „godność" lub o klauzuli „godności". Taki *usus* sugeruje, że pierwszoplanowe jest odniesienie do tego, o czym się mówi, a nie do tego, jak się rozumie wyrażenia; do tego, czego tekst dotyczy.

[14] Cudzysłów może być użyty, aby sygnalizować, że nazwa „godność" desygnuje samą siebie, ale także może niekiedy sygnalizować, że nazwa „godność" desygnuje pojęcie godności. Niezależnie od tego, która z tych sytuacji zachodzi, to godność człowieka a nie „godność człowieka" może być źródłem i fundamentem porządku konstytucyjnego, stąd korekty wymaga np. wypowiedź: „'godność człowieka' stanowi podstawę konstrukcyjną całego porządku konstytucyjnego, jest źródłem, fundamentem i zasadą tego porządku", L. Garlicki, *Art. 30*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku. Komentarz*, red. L. Garlicki, M. Zubik, t. II, Warszawa 2016, nt 13.

Można zatem mówić nie tylko, że ktoś żywi pojęcie odpowiadające nazwie, ale także, iż ktoś żywi pojęcie odpowiadające danemu przedmiotowi. Żywić pojęcie to nie tylko mieć w świadomości pewną treść, ale także odnosić tę treść do jakiejś nazwy lub do jakiegoś przedmiotu. W grę może wchodzić tylko jedna z tych relacji albo obie naraz. Nazwa może być nazwą pustą i nie mieć odniesienia do przedmiotu – na przykład „chimera" jest nazwą, do której można przyporządkować pojęcie będące jej znaczeniem, ale ani nazwie, ani pojęciu nie można przyporządkować realnego przedmiotu. W przypadku nazwy „godność" może być podobnie. To – między innymi – dlatego, że nazwa „godność" może być nazwą pustą, tak ważna jest filozofia godności. Jeśli w ogóle nie podejmie się trudu zaproponowania spójnej koncepcji czegoś, co może desygnować nazwa „godność", to godność może zacząć być (a może już niekiedy jest?) traktowana jedynie jako fikcja prawna – uzna się jakieś konstytucyjne pojęcie godności jako wygodne narzędzie przydatne w wykładni. Podkreślić trzeba, że polski ustrojodawca, uznając przyrodzoność godności osobowej, przesądził o tym, że w ramach polskiego systemu prawnego godność ta nie może być traktowana jako fikcja prawna, ale że tak klauzula godności z art. 30, jak i konstytucyjne pojęcie godności będące jej znaczeniem, są w relacji do czegoś na – tak lub inaczej pojętej – płaszczyźnie przedmiotowej, „poza" systemem prawa.

Możliwe jest także zachodzenie relacji ujmowania jakiegoś przedmiotu w pojęciu, bez relacji do nazwy, której znaczeniem byłoby to pojęcie. Jest to sytuacja typowa, gdy odkrywany jest nowy gatunek, na przykład motyla. Badacz znajduje cechy istotne lub diagnostyczne pozwalające identyfikować egzemplarze danego gatunku, ma odpowiednie pojęcie, a dopiero zastanawia się nad odpowiednią nazwą. Analogiczny fenomen może się pojawić w badaniach nad godnością. Może być tak, że badając problematykę godności, na przykład w towarzystwie któregoś z filozofów, dostrzeże się potrzebę odróżnienia dwóch lub więcej typów godności i konieczne będzie znalezienie jakichś nowych nazw, np. złożonych ze słowa „godność" i jakiegoś przymiotnika.

Odniesienie konstytucyjnego pojęcia godności do sfery przedmiotowej nabiera szczególnej doniosłości, gdy przychodzi rozstrzygać trudne przypadki. Gdy zastaną treść tego pojęcia trzeba wzbogacić. Klauzula godności z art. 30 odsyła do czegoś poza systemem prawa i trzeba wiedzieć, gdzie i jak tego cze-

goś można szukać (w sposób racjonalny i metodologicznie uporządkowany wiedzy takiej może dostarczyć przede wszystkim filozofia).

c. Normatywny i deskryptywny aspekt konstytucyjnego pojęcia godności

Jak wyżej wspomniano, w wykładni chodzi o ustalenie właściwego znaczenia, właściwego sensu. Można zatem zaproponować, że konstytucyjne pojęcie godności osobowej to treść przyporządkowana wyrażeniu „godność" (występującemu w art. 30 Konstytucji) zgodnie z zasadami wykładni jako jego znaczenie. Z punktu widzenia pragmatyki można powiedzieć, że konstytucyjne pojęcie godności osobowej to treść, którą dokonujący wykładni powinien przyporządkować wyrażeniu „godność" z art. 30 Konstytucji jako jego znaczenie (rys. 4). Byłaby to treść zidentyfikowana w doskonale przeprowadzonej wykładni. Takie ujęcie ma charakter normatywny. Posługując się fikcją racjonalnego czy doskonałego prawodawcy można także powiedzieć, że konstytucyjne pojęcie godności to pojęcie, które żywi racjonalny czy doskonały prawodawca.

Rys. 4. Pojęcie w sensie normatywnym (logicznym)

Źródło: opracowanie własne Autora

Niemniej jednak można także mówić o konstytucyjnym pojęciu godności w sensie psychologicznym, które ma charakter opisowy, deskryptywny. Na przykład o pojęciu godności, które żywi gimnazjalista, student czy prawnik (*rys. 5*). Można – także w sensie deskryptywnym – mówić, bardziej abstrakcyjnie, o konstytucyjnym pojęciu godności przyjętym w doktrynie czy w orzecznictwie w danym systemie prawnym. W każdym z tych przypadków można się zasadnie zastanawiać, czy treść przyporządkowana w doktrynie czy orzecznic-

twie wyrażeniu „godność" jest tą treścią, którą – zgodnie z doskonale przeprowadzoną wykładnią – powinno się temu wyrażeniu przyporządkować.

Rys. 5. Pojęcie w sensie opisowym (psychologicznym)

Źródło: opracowanie własne Autora

IV. Godność w sferze przedmiotowej

Godność, znajdującą się w sferze przedmiotowej, jest desygnatem (nominatem[15]) nazwy „godność" (w tym także klauzuli godności w akcie prawnym), jest tym, co nazwa „godność" oznacza. Jest też czymś, czego treść jest ujęta w pojęciu godności. Wyraźne odróżnienie godności (osobowej) od jej pojęcia jest szczególnie istotne, gdy – jak w Konstytucji – godności uznana jest za przyrodzoną i niezbywalną, za wartość zastaną, uprzednią wobec pojęcia godności ujmującego jej treść, a nie kreowaną za pomocą pojęć. Pomieszanie pojęcia godności i godności nie jest obce Trybunałowi Konstytucyjnymi, który w wyroku zob. np.: „Na gruncie art. 30 Konstytucji pojęciu godności ludzkiej należy przypisać charakter wartości konstytucyjnej o centralnym znaczeniu dla zbudowania aksjologii obecnych rozwiązań konstytucyjnych"[16]. Wartością konstytucyj-

[15] Zasygnalizować wypada, że podejmowana tu problematyka zaangażowana jest w liczne spory natury filozoficznej, także spory stojące za wyborem określonej terminologii, zob. np. polski przekład autorstwa Jerzego Pelca przywołanej wyżej pracy Fregego *Über Sinn und Bedeutung* – G. Frege, *Sens i nominat*, tłum. J. Pelc, [w:] *Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, red. J. Pelc, Warszawa 1967, s. 225–251.

[16] Wyrok TK z 30 września 2008 r., sygn. akt. K 44/07, OTK-A 2008, Nr 7, poz. 126, pkt III.8.1; podobnie wyrok TK z 4 kwietnia 2001, sygn. akt. K 11/00, OTK ZU 2001, Nr 3, poz. 54, pkt III.2: „Będąc źródłem praw i wolności jednostki, pojęcie godności determinuje sposób ich rozumienia i urzeczywistniania przez państwo".

ną, w kontekście tej wypowiedzi, jest nie pojęcie godności, ale jego desygnat. To godność, a nie pojęcie godności, jest źródłem wolności i praw konstytucyjnych (oczywiście, takim źródłem nie może też być klauzula godności).

Samo konstytucyjne pojęcie godności może być także wartością konstytucyjną, ale w zasadniczo innym sensie niż sama godność. Pojęcie godności, o ile jest dobrze określone, jest wartością konstytucyjną z punktu widzenia zasady demokratycznego państwa prawnego i zawartej w niej zasady pewności prawa czy zasady przyzwoitej legislacji. Z punktu widzenia należytego wyrażenia w Konstytucji pewnych idei, za wartość można także uznać samo wyrażenie „godność" – na przykład, można twierdzić, że trafnie ustrojodawca posłużył się wyrażeniem „godność" dla wyrażenia idei służebnej roli państwa wobec jednostki.

Problematyka odróżniania dyskursu o pojęciu godności od dyskursu o samej godności jest niekiedy zupełnie ignorowana. Skłonność do takiego pomieszania ujawnia się szczególnie w koncepcjach uznających godność za konstrukt społeczny i polityczny. Wówczas cała treść godności jako desygnatu pojęcia czy desygnatu nazwy „godność" jest wyznaczona owym konstruktem i nie ma swojego bytu niezależnie od tego konstruktu. Niemniej jednak i w takich ujęciach semiotyka nakazuje odróżnianie pojęć od ich desygnatów, gdyż w oczywisty sposób różny jest status ontologiczny pojęcia i jego desygnatu[17] już choć-

[17] Określając godność jako przyrodzoną i niezbywalną, przepis art. 30 Konstytucji pozwala dookreślać status ontyczny desygnatu użytego w nim wyrażenia „godność". Przy powszechnie przyjmowanym w teorii prawa rozumieniu wyrażenia „norma prawna" nie jest dopuszczalne, aby w takim kontekście godność desygnowana tym wyrażeniem była jednocześnie wartością i normą prawną (tak M. Granat, *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo" 2014, nr 8, zwł. s. 16), już choćby dlatego, że nie można mówić o przyrodzonych i niezbywalnych normach; można sensownie mówić o przysługiwaniu godności komuś lub czemuś, a nie można mówić sensownie o przysługiwaniu komuś normy. Można mówić o przysługiwaniu godności i przysługiwaniu praw podmiotowych, niemniej jednak – uznając, jak to się zwykle czyni, że prawo podmiotowe to pewien tworzący funkcjonalną całość zespół sytuacji prawnych, nie wydaje się dopuszczalne uznanie, że godność jest jednocześnie źródłem praw i prawem samym w sobie czy cechą podmiotu i zespołem praw (por. Wyjaśnienia dotyczące Karty praw podstawowych, zob. Dz. Urz. UE C 303/2 z 14 grudnia 2007 r., Wyjaśnienie odnoszące się do art. 1: „Godność człowieka jest nie tylko podstawowym prawem samym w sobie, ale stanowi rzeczywistą podstawę praw podstawowych"; zob. także M. Granat, op.cit., s. 16; por. wyrok TK z 18 października 2017, sygn. akt. K 27/15, OTK-A, 2017, poz. 74, pkt III.5.1). Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że art. 30 wysławia normy chroniące godność, że różne normy czy prawa podmiotowe chroniące godność mogą

by ze względu na to, że istnienie godności jest w tego typu koncepcjach wtórne wobec pojęcia godności[18].

Godność jako coś na płaszczyźnie przedmiotowej mogą desygnować nie tylko inne niż „godność" wyrażenia językowe, ewidentnym na to przykładem są wyrażenia w różnych językach, ale także różne pojęcia i powiązane z nimi wyrażenia. Ujmowanie tego samego przedmiotu za pomocą różnych pojęć nie jest niczym niezwykłym. Może się zdarzyć, że ta sama osoba będzie ujmowana za pomocą takich pojęć jak „małoletni", „młodociany" czy „nieletni", i określana za pomocą wyrażeń, których znaczeniem są te pojęcia. Oczywiście, w zależności od tego, którego z tych pojęć się użyje, ich desygnat zostanie umieszczony w innym kontekście, powiązane zostaną z nim różne treści. Niemniej jednak pozostanie tą samą rzeczywistością.

Jeśli chodzi o Konstytucję, to zasadnie można przyjąć, że godność osobistą desygnuje wyrażenie „cześć i dobre imię" (lub któryś z elemen-

być dekodowane z przepisu art. 30. Jeśli jednak nie chce się rezygnować z mówienia w niektórych kontekstach o godności z art. 30 jako normie czy normie prawnej, lub prawie czy prawie podmiotowym, to rzeczą pilną jest teoretyczne wymodelowanie odpowiednich pojęć normy czy prawa adekwatnych do zastosowania w takich kontekstach.

[18] Mieszanie pojęć z ich desygnatami można znaleźć np. u C. Dupre, *Constructing the Meaning of Human Dignity: Four Questions*, [w:] *Understanding Human Dignity*, red. Ch. McCrudden, Oxford 2013, s. 116. Podobnie, od tego typu pomieszania nie jest wolny bardzo wpływowy dziś tekst Jeremy'ego Waldrona, *Dignity, Rank, and Rights*, Oxford 2012 – z jednej strony Waldron uznaje godność za pewnego typu status, a jednocześnie traktuje godność jako pojęcie prawne lub moralne, *ibidem*, s. 47. Problem nie jest obcy autorom komentarzy do Konstytucji; np. L. Garlicki, *Art. 30…*, nt 9: „Godność człowieka przynależy do pojęć aksjologicznych"; M. Chmaj, *Komentarz do Konstytucji RP. Art. 30, 31, 32, 33*, Warszawa 2019, s. 19: „Problem poszanowania godności ludzkiej szczególnie mocno pojawia się po masowym ludobójstwie i łamaniu praw człowieka. Stąd też pojęcie to trafiło do dokumentów przyjmowanych u schyłku II wojny światowej". W komentarzu L. Boska (L. Bosek, *Art. 30*) dostrzeżona jest wprost różnica między pojęciem godności a godnością: „Art. 30 nie tworzy ani pojęcia, ani samej wartości godności człowieka, lecz […] określa samodzielnie podstawowe skutki jej uznania przez porządek prawny" (ibidem, nb 3); różnica ta nie jest jednak konsekwentnie brana pod uwagę: „Godność ludzka […] jest pojęciem elementarnym określonym w kulturze europejskiej" (ibidem, nb 2). Oczywiście, pojęcie godności nie może być utożsamiane z czymś, co zachodzi w sferze przedmiotowej; por. *Konstytucja Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku*, red. J. Boć, Wrocław 1998, s. 67: „Pojęcie godności musi być rozumiane bardzo szeroko i utożsamiane z poszanowaniem wszystkich wartości uznawanych i reprezentowanych przez człowieka" (B. Banaszak, M. Jabłoński).

tów tego wyrażenia) użyte w art. 47 lub wyrażenie „dobra osobiste" użyte w art. 233 ust. 1. Oczywiście, wskazane wyrażenia mają inne znaczenie niż nazwa „godność", zatem i pojęcia czci, dobrego imienia czy dóbr osobistych są różne od pojęcia godności, niemniej jednak mogą one w pewnych kontekstach desygnować godność osobistą jako coś na płaszczyźnie przedmiotowej.

Nietrudno podać przykład koncepcji filozoficznej, w której godność jako desygnat nazw i pojęć określana jest różnymi nazwami i ujmowana różnymi pojęciami. Immanuel Kant w *Metafizycznych podstawach nauki o cnocie* (*Metaphysischen Anfangsgründe der Tugendlehre*, 1798) pisze, że „Samo człowieczeństwo jest godnością" („Die Menschheit selbst ist eine Würde-")[19] i określa godność także jako „osobistość" (*die Persönlichkeit*)[20]. Godność określana jest zatem za pomocą takich słów jak „*Würde*", „*Menschheit*" czy „*Persönlichkeit*".

Nic nie stoi zatem na przeszkodzie, aby poszukiwać filozoficznych ujęć godności osobowej (lub innej) także w takich koncepcjach, które nie znają ani nazwy „godność", ani pojęcia godności powiązanych współcześnie z godnością osobową[21]. Niemniej jednak konieczne jest możliwie dokładne scharakteryzowanie tego, czego się szuka, aby znalazłszy odpowiednie słowa, pojęcia czy koncepcje wiedzieć, że dotyczą one właśnie tego, co jest przedmiotem zainteresowania, np. godności osobowej, godności osobistej czy jeszcze innej.

W zarysowanej tu perspektywie oczywiste się staje, że mogą być rozmaite – nie tylko filozoficzne, ale także prawnicze – koncepcje godności czy pojęcia godności, które po prostu nie dotyczą godności osobowej, o której mówi Konstytucja w art. 30. Oczywiste jest też, że słowo „godność" często nie desygnuje godności osobowej; jest tak zarówno w nauce prawa, jak i w filozofii.

---

[19] I. Kant, *Metaphysische Anfangsgründe der Tugendlehre*, 1798, [w:] *idem, Die Metaphysik der Sitten. Metphysische Anfangsgründe der Rechtslehre*/Metphysische *Anfangsgründe der Tugendlehre* (1797/1798), Berlin 1907/14, Nachdruck, Berlin 1968, s. 462. Zaznaczyć trzeba, że godność jako desygnat wskazywanych tu nazw i pojęć jest, zdaniem Kanta, ideą pojętą jako konieczne pojęcie rozumowe, zob. D. von der Pfordten, *Menschenwürde*, München 2016, s. 35.

[20] I. Kant, *Metaphysische…*, s. 462.

[21] Zob. M. Piechowiak, *Plato's Conception of Justice and the Question of Human Dignity*, Berlin 2021.

V. Podsumowanie

Uwyraźnione wyżej płaszczyzny i relacje zachodzące między wyrażeniem „godność", pojęciem godności i godnością przedstawia poniższy schemat (rys. 6).

Rys. 6. Zestawienie podsumowujące

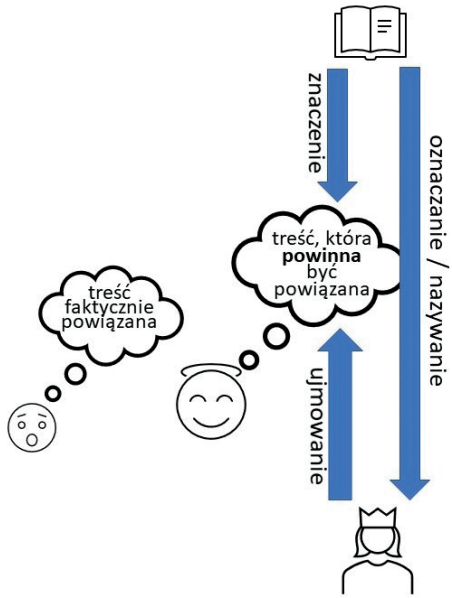

Źródło: opracowanie własne Autora

1. SFERA WYRAŻEŃ JĘZYKOWYCH
Wyrażenie „godność", klauzula godności występująca w tekście art. 30 Konstytucji.

2. SFERA ZNACZEŃ
Konstytucyjne pojęcie godności
jako * znaczenie wyrażenia (nazwy) „godność";
lub jako * ujęcie godności;
obejmujące * treść, którą dokonujący wykładni powinien powiązać z wyrażeniem „godność" i z godnością – pojęcie w sensie normatywnym

lub * treść faktycznie powiązana z wyrażeniem „godność" i z godnością, np. przez studenta, sędziego, doktrynę, orzecznictwo – pojęcie w sensie opisowym.

3. SFERA PRZEDMIOTOWA – Godność

– desygnat nazwy „godność"
– przedmiot, którego treść (istota) ujmowana jest w pojęciu godności.

Wyrażenie „godność" może występować i występuje w wielu znaczeniach, zatem jednemu wyrażeniu można przyporządkować wiele pojęć będących jego znaczeniami i wiele godności różnego typu będących desygnatami tych pojęć i wyrażenia „godność", i których treść ujmowana jest w tych pojęciach (zob. tab. 1). Odmienność znaczeń sygnalizowana jest często, ale nie zawsze tak musi być, przez dodanie przymiotnika, np. „godność przyrodzona", „godność osobista", „godność osobowościowa" lub przez wskazanie o czego godność chodzi – „godność Narodu", „godność funkcji" czy „godność urzędu". Może być także tak, że godność pewnego typu jest desygnowana innym wyrażeniem niż „godność", np. „cześć i dobre imię".

Tabela 1.

Płaszczyzna wyrażeń	**Wyrażenie „godność"**					**Wyrażenia inne niż „godność"**	
						„cześć i dobre imię"	**„dobra osobiste"**
	preambuła i art. 30, art. 233	art. 33	art. 130	art. 178, art. 195, 205, 209, 227	art. 214	art. 47	art. 233
Płaszczyzna pojęć	Pojęcie godności osobowej	Pojęcie godności publicznej	Pojęcie godności Narodu	Pojęcie godności urzędu	Pojęcie godności funkcji	↓ Pojęcie godności osobistej	
Płaszczyzna przedmiotowa	Godność osobowa	Godność publiczna	Godność Narodu	Godność urzędu	Godność funkcji	Godność osobista	

Źródło: opracowanie własne Autora.

Literatura

Ajdukiewicz K., *Logika pragmatyczna*, Warszawa 1965.

Ajdukiewicz K., *Zarys logiki*, Warszawa 1957.

Bosek L., *Art. 30*, [w:] *Konstytucja RP. Komentarz*, t. I: Art. 1–86, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016.

Bosek L., *Gwarancje godności ludzkiej i ich wpływ na polskie prawo cywilne*, Warszawa 2012.

Chmaj M., *Komentarz do Konstytucji RP. Art. 30, 31, 32, 33*, Warszawa 2019.

Dupre C., *Constructing the Meaning of Human Dignity: Four Questions*, [w:] *Understanding Human Dignity*, red. Ch. McCrudden, Oxford 2013.

Frege G., *Über Sinn und Bedeutung*, „Zeitschrift für Philosophie und philosophische Kritik – Neue Folge" 1892, nr 100.

Frege G., *Sens i nominat*, tłum. J. Pelc, [w:] *Logika i język. Studia z semiotyki logicznej*, red. J. Pelc, Warszawa 1967.

Garlicki L., *Art. 30*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 roku. Komentarz*, t. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016.

Granat M., *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo" 2014, nr 8.

Kant I., *Metaphysische Anfangsgründe der Tugendlehre*, 1798, [w:] *idem*, *Die Metaphysik der Sitten. Metphysische Anfangsgründe der Rechtslehre*/Metphysische *Anfangsgründe der Tugendlehre* (1797/1798), Berlin 1907/14.

Konstytucja Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 roku, red. J. Boć, Wrocław 1998.

Pfordten D., *Menschenwürde*, München 2016.

Piechowiak M., *European Problems in Understanding Human Dignity*, [w:] *Encyclopedia of Contemporary Constitutionalism*, red. J. Cremades, C. Hermida, Springer, Cham 2022.

Piechowiak M., *Godność jako właściwość osoby. Typy godności – propozycja systematyzacji*, „Przegląd Konstytucyjny" 2022, nr 2.

Piechowiak M., *Godność w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej – destrukcja uniwersalnego paradygmatu ujęcia podstaw praw człowieka?* „Themis Polska Nova" 2012, nr 1.

Piechowiak M., *Plato's Conception of Justice and the Question of Human Dignity*, 2 wyd., Berlin 2021.

Radwański Z., Olejniczak A., *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011.

Tuleja P., *Art. 30*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. P. Tuleja, Warszawa 2019.

Waldron J., *Dignity, Rank, and Rights*, Oxford 2012.

Zieliński S., *Rozumienie godności człowieka i jej znaczenie w procesie stanowienia i stosowania prawa. Propozycja testu zgodności regulacji prawnych z zasadą godności człowieka*, „Przegląd Sejmowy" 2019, nr 4.